

ADAM BARTCZAK

Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Łódzki

Nierozzerwalność małżeństwa dobrem potomstwa

Streszczenie: Niniejszy artykuł przedstawia relację, jaka zachodzi pomiędzy istotnym przymiotem małżeństwa – nierozzerwalnością – a celem małżeństwa – dobrem potomstwa. Autor artykułu zwraca uwagę na ich ścisły związek. Nierozzerwalność małżeństwa staje się podstawą do zrodzenia, a następnie wychowania potomstwa. Dziecko, które jest owocem miłości rodziców, ma prawo do życia w pełnej rodzinie – w nierozzerwalnej wspólnocie swoich rodziców. Takie prawo implikuje odpowiedni wzrost dziecka. Natomiast rozerwanie węzła małżeńskiego wpływa zdecydowanie negatywnie na potomstwo. Istnienie takiej relacji pokazuje, że prawda o nierozzerwalności małżeństwa powinna być broniona. Świadomość nierozzerwalności stanie się na pewno źródłem istnienia w kolejnych pokoleniach szczęśliwych rodzin.

Słowa kluczowe: dobro potomstwa, małżeństwo, nierozzerwalność, rozwód.

Obiektywna prawda o małżeństwie, rodzinie została objawiona człowiekowi przez Boga w głębi jego serca jako prawo naturalne. Człowiek jako stworzenie w swojej wolności może przyjąć tę prawdę albo ją odrzucić. Zaakceptowanie prawdy o małżeństwie pociąga za sobą szereg skutków rozciągających się już nie tylko na samych małżonków. Małżeństwo bowiem jest także podstawową komórką społeczeństwa. A zatem przyjęcie tego co ze sobą niesie małżeństwo, a więc jego cele, potem przymioty, prawa i obowiązki, wpływa także na inne osoby, bezpośrednio lub pośrednio związane z małżeństwem. Niniejszy artykuł poświęcony zostanie relacji istotnego przymiotu małżeństwa – nierozzerwalności – do celu małżeństwa, jakim jest potomstwo.

1. Potomstwo w małżeństwie

Prawodawca w kan. 1055 § 1 *Kodeksu Prawa Kanonicznego* (dalej: *KPK*) określa małżeństwo jako przymierze mężczyzny i kobiety, którzy tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury do dobra małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa. W ten sposób Prawodawca jasno określił dwa równorzędne cele małżeństwa: *bonum coniugum* oraz *bonum prolis*. Takie określenie czerpie swoje źródło z nauki Soboru Watykańskiego II. Do tego bowiem

czasu dobro potomstwa było uważane za podstawowy cel małżeństwa. W oparciu o Objawienie doktryna przyjęła za cel małżeństwa zrodzenie i wychowanie potomstwa. Św. Augustyn i św. Tomasz z Akwinu widzieli w potomstwie nawet cel pierwszorzędny (*finis principalis*)¹. W kan. 1013 § 1 KPK z 1917 r. czytamy „Matrimonii finis primarius est procreatio atque educatio proli; secundarius mutuuum adiutorium et remedium concupiscentiae”.

Należy jednak powiedzieć, że współdziałanie małżonków w odniesieniu do potomstwa nie ogranicza się jedynie do aktów zmierzających do jego zrodzenia, ale także do jego wychowania. Jest to jeden z podstawowych obowiązków rodziców.

1.1. Boże dary: życie, płciowość, potomstwo

Życie człowieka jest darem Boga. Bezinteresowna miłość Boga stworzyła człowieka na swój obraz, zdolnego do poznawania. Z ustanowienia Bożego człowiekowi zostały poddane wszystkie stworzenia. Obok Adama Bóg postawił niewiastę, a ich związek stworzył pierwszą formę wspólnoty osób². Życie zostało darowane człowiekowi bez żadnych warunków. Nowe życie, które przychodzi we wspólnocie osób staje się kontynuacją bezinteresownego Bożego daru do życia we wspólnocie z Nim³.

Niewątpliwie od zawsze posiadanie potomstwa było dążeniem ludzi. Wypływa to oczywiście z naturalnej potrzeby zachowania gatunku. Tendencje do przetrwania są głęboko zakorzenione w człowieku. Potomstwo przychodzi na świat na skutek współżycia seksualnego mężczyzny i kobiety z natury otwartego na poczęcie. Sam Bóg stwarzając człowieka obdarował go darem płodności: „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę. Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się...»” (Rdz 1,27-28). Człowiek powołany został do miłości i do daru z siebie w swojej jedności cielesno-duchowej. Właśnie

¹ Por. św. Augustyn, *De bono coniugali*, nr 16.18, 24.32, w: *Pisma świętego Augustyna o małżeństwie i dziewictwie*, red. A. Eckman, Lublin 2003, s. 98-99, 113-114; S. Thomae, *Summa theologiae*, Suppl. 59, 3c i 65, 1c.

² Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym* „*Gaudium et spes*”, nr 12 (dalej: *KDK*).

³ Por. A. Dzięga, *Słowo wprowadzające – Pytanie o dar życia*, w: *Ochrona funkcji prokreacyjnej rodziny*, red. A. Dzięga, J. Krukowski, M. Sitarz, Sandomierz 2006, s. 16: „Życie przekazywane od samego Boga nie jest także pożyczką ani kredytem, które muszą być spłacane, często z zyskiem kredytodawcy. Nawet w przypadku tzw. pożyczki bezzwrotnej pożyczkodawca oczekuje bardzo konkretnych efektów pośrednich z przekazanej przez siebie kwoty. W powyższych przypadkach mamy więc do czynienia ze swoistą umową dwustronną o określonych świadczeniach wzajemnych. Natomiast życie przekazywane człowiekowi przez Boga nie jest przedmiotem żadnego układu, jest po prostu Darem. To Bóg sam chce ten dar człowiekowi przekazać. Ma w tym swoją myśl, ale nie jest to kwestia żadnej umowy, nawet żadnego Przymierza. To jest tylko Dar”.

owa kobiecość i męskość są darami komplementarnymi, toteż płciowość ludzka jest częścią integrującą konkretną zdolność miłowania, jaką Pan Bóg wpisał w mężczyznę i w kobietę. Płciowość jest podstawowym współczynnikiem osobowości, jednym ze sposobów jej istnienia, ujawniania, porozumienia z innymi, odczuwania, wyrażania i przeżywania miłości ludzkiej⁴. Płciowość jest więc darem dla mężczyzny i kobiety. Znakiem objawiającym autentyczność miłości małżeńskiej jest otwarcie na życie: W swej najgłębszej rzeczywistości miłość jest istotowo darem, a miłość małżeńska, prowadząc małżonków do wzajemnego poznania, które czyni z nich „jedno ciało”, nie wyczerpuje się w ich relacji, gdyż uzdalnia ich do największego oddania, dzięki któremu stają się współpracownikami Boga, udzielając daru życia nowej osobie ludzkiej. Dziecko staje się w ten sposób odbiciem owej głębokiej wspólnoty małżonków⁵.

1.2. Potomstwo celem małżeństwa

„Dzieci są najwspanialszym darem małżeństwa i w największym stopniu przyczyniają się do dobra samych rodziców”⁶. Tymi słowami Sobór Watykański II wyrażał wielką wartość potomstwa. W oparciu o Objawienie doktryna przyjęła za cel małżeństwa zrodzenie i wychowanie potomstwa. Potwierdził to także prawodawca w kan. 1013 § 1 *KPK* z 1917 r. Zrodzenie potomstwa prawnie uzyskało status pierwszorzędnego celu małżeństwa. W zasadzie pogląd ten przetrwał do czasów Soboru Watykańskiego II⁷. W Konstytucji *Gaudium et spes* czytamy, że „instytucja małżeństwa i miłość małżeńska z natury są ukierunkowane na prokreację i wychowanie potomstwa, a to stanowi jakby ukoronowanie powołania małżonków. Mężczyzna i kobieta, którzy dzięki związkowi małżeńskiemu »już nie są dwojgiem, lecz jednym ciałem« (Mt 19, 6), w wewnętrznej łączności osób i działań świadczą sobie wzajemną pomoc i posługę, doświadczają sensu swojej jedności i coraz pełniej ją osiągną. Ta wewnętrzna jedność, jako wzajemne oddanie się sobie dwóch osób, a także dobro dzieci wymagają pełnej wierności i zobowiązują ich do nierozłącznej jedności”⁸.

Te zmiany wprowadzone przez Sobór bez wątpienia miały wpływ na kształtowanie się nowego prawodawstwa w dziedzinie prawa małżeńskiego. Kan. 1055 § 1 *KPK* z 1983 r. definiuje małżeństwo oraz określa jego cele. Przymierze

⁴ Por. Papieska Rada ds. Rodziny, *Ludzka płciowość. Prawda i znaczenie*, nr 10, http://www.duszpasterstwoRodzin.gniezno.opoka.org.pl/go.php/pl/dokumenty_kosciola_o_rodzinie/_papieska_rady_ds/ludzka_pliciowosc_prawda_i.html (odczyt z dn. 13 maja 2011 r.).

⁵ *Tamże*.

⁶ Por. *KDK*, nr 50.

⁷ Por. W. Góralski, *Prokreacja jako cel małżeństwa*, w: *Ochrona funkcji*, s. 198: „Układ ten (celów małżeńskich – przyp. A.B.) znalazł potwierdzenie w kan. 1013 § 1 *KPK* z 1917 roku a potem w Dekrecie Kongregacji Świętego Oficjum z 1 kwietnia 1944 roku oraz w przemówieniach papieża Piusa XII”.

⁸ Por. *KDK*, nr 48.

małżeńskie mężczyzny i kobiety, którzy tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowane jest ze swej natury do dobra małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa. Prawodawca *bonum prolis* stawia na równi z *bonum coniugum*. Zrównanie celów małżeńskich nie jest pomniejszeniem żadnego z nich. Przeciwnie, jest podkreśleniem *totius vitae consortium* małżonków.

Potomstwo będące celem małżeństwa musi być rozpatrywane w dwóch kategoriach: zrodzenia oraz wychowania. Dopiero razem składają się one na całkowitą realizację wyżej wymienionego celu. Małżeństwo ze swej natury jest ukierunkowane na akty małżeńskie prowadzące do zrodzenia potomstwa. I tylko takie akty są ścisłym uprawnieniem i obowiązkiem małżonków. Otwartość na możliwość poczęcia, a potem jego zrodzenia jest wyznacznikiem naturalności i ludzkości aktu cielesnego.

Kwestią wynikającą ze zrodzenia potomstwa staje się jego wychowanie. Zadanie wychowania spoczywa przede wszystkim na rodzicach. Potwierdza to kan. 226 § 2 *KPK* z 1983 r.: „Rodzice, ponieważ dali dzieciom życie, mają bardzo poważny obowiązek i prawo ich wychowania. Stąd też na pierwszym miejscu do chrześcijańskich rodziców należy troska o chrześcijańskie wychowanie dzieci, zgodnie z nauką przekazywaną przez Kościół”. W kan. 774 § 2 tegoż kodeksu prawodawca podkreśla jeszcze bardziej ten obowiązek, stwierdzając, że „rodzice przed innymi mają obowiązek słowem i przykładem formować dzieci w wierze i praktyce życia chrześcijańskiego”. Owo stwierdzenie *prae ceteris* wskazuje na szczególne zobowiązanie rodziców przyjęte w momencie narodzin dziecka. R. Sztymchmiller opisując problematykę istotnych obowiązków małżeńskich przywołuje także obowiązki związane z wychowaniem dzieci. Dzieli te obowiązki na trzy grupy: obowiązek wychowania ogólnoludzkiego, obowiązek fizycznego wychowania potomstwa oraz obowiązek wychowania religijnego⁹.

2. Nerozerwalność małżeństwa

Małżeństwo w świetle prawa naturalnego jest związkiem kobiety i mężczyzny. Wspólnota dwóch osób jest tak głęboka, że przenika wszystkie wymiary życia człowieka. Stworzenie jednak tak głębokich więzi wymaga przyjęcia tego wszystkiego, co składa się na pojęcie małżeństwa. Istotną rolę w tym względzie odgrywa dożgonność wspólnoty osób.

2.1. Wymiar społeczny

Punktem wyjścia do opisu nerozerwalności małżeństwa w wymiarze społecznym, socjologicznym, jest podział na społeczeństwa nierozwinięte i rozwinięte.

⁹ R. Sztymchmiller, *Istotne obowiązki małżeńskie*, Warszawa 1997, s. 260-264.

Przejście między nimi dokonuje się w procesie industrializacji i urbanizacji. Społeczeństwa nierozwinięte charakteryzują się budowaniem wspólnoty w oparciu o więzi pokrewieństwa. Jest w nich znikomy podział pracy, skoncentrowanej głównie na rolnictwie. Są jednak przy tym spójne i stabilne. Znaczącą rolę odgrywają w nich zwyczaj oraz religijność. Społeczeństwa rozwinięte stanowią ich przeciwieństwo. Są duże, heterogeniczne, jest w nich daleko idący podział pracy. Z reguły mają charakter świecki, segmentaryczny i podlegający szybkim zmianom¹⁰.

Trwałość związku małżeńskiego w społeczeństwach nierozwiniętych była istotnym czynnikiem budującym rodzinę i ją zespalającym. Była potrzebna ze względu na specyfikę produkcji. To ona stawała się źródłem utrzymania rodziny. W tę pracę oczywiście byli zaangażowani wszyscy członkowie rodziny. Jak zauważa D. Markowska istniał ścisły związek pomiędzy powstaniem gospodarstwa i jego rozwojem, a powstaniem nowej rodziny i jej etapami rozwoju¹¹. W ten sposób widać, że rodzina pełniła funkcję nadrzędną w stosunku do innych czynników.

Poprzez proces industrializacji zmieniła się forma utrzymania rodziny. Własne gospodarstwa produkcyjne zastąpiły zakłady pracy. Więzy małżeńskie, wcześniej wzmacniane przez wspólną pracę, przebywanie ze sobą, zaczęły słabnąć. Kontakty między małżonkami zostały zredukowane do wymiaru rzeczowego. Trwałość małżeństwa została w ten sposób wystawiana na wielką próbę, która niestety często kończyła się rozwodem.

Współcześnie można dostrzec wpływ różnych ideologii antyrodzinnych na małżeństwo. Z zasady trwałość małżeństwa zdaje się być uznawana przez społeczeństwo. Każdy bowiem chce mieć zagwarantowane bezpieczeństwo, stabilizację. Jednakże wartość, a zwłaszcza trwałość, rodziny jest nieustannie poddawana wielu czynnikom destabilizującym. W społeczeństwie zaczyna funkcjonować swoista mentalność prorozwodowa¹². Trwałość wspólnoty przybiera wyłącznie charakter względny. Dopuszcza się zatem możliwość rozerwania małżeństwa z różnych przyczyn. Sprzyja oczywiście temu zjawisku system prawny, który dopuszcza możliwość rozwodów.

2.2. Wymiar teologiczny

Małżeństwo nie jest instytucją czysto ludzką, chociaż w ciągu wieków podlegało różnym zmianom w zależności od kultury, struktur społecznych czy postaw duchowych¹³. Związek mężczyzny i kobiety powołał sam Bóg. Sprawa nierozzerwalności

¹⁰ Por. W. Majkowski, *Czynniki dezintegracji współczesnej rodziny polskiej. Studium socjologiczne*, Kraków 1997, s. 51-52.

¹¹ Por. D. Markowska, *Rodzina w społeczności wiejskiej – ciągłość i zmiana*, Warszawa 1976, s. 7.

¹² Zob. A. Bartczak, *Wpływ tendencji prorozwodowych na trwałość małżeństwa*, w: *Małżeństwo na całe życie?*, red. R. Sztuchmiller, J. Krzykowska, Olsztyn 2011, s. 29-46.

¹³ Por. KKK, nr 1603.

małżeństwa powraca szczególnie za czasów działalności Jezusa. W Nowym Testamencie św. Marek opisuje pewne wydarzenie: „Przystąpili do Niego faryzeusze i chcąc Go wystawić na próbę, pytali Go, czy wolno mężowi oddalić żonę. Odpowiadając zapytał ich: «Co wam nakazał Mojżesz?» Oni rzekli: «Mojżesz pozwolił napisać list rozwodowy i oddalić». Wówczas Jezus rzekł do nich: «Przez wzgląd na zatwardziałość serc waszych napisał wam to przykazanie. Lecz na początku stworzenia Bóg stworzył ich jako mężczyznę i kobietę: dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę i złączy się ze swoją żoną i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, tego człowiek niech nie rozdziela!»» (Mk 10,2-9). Egzegeci poddający wnikliwej ocenie tę dysputę konstatują, że przeciwstawienie: Bóg – człowiek kwalifikuje przepis Mojżesza o rozwodach jako dzieło ludzkie. Obowiązuje to, co pochodzi od Boga. Zakaz rozwodu zostaje w ten sposób wyprowadzony nie z prawa naturalnego, lecz tłumaczony jest wolą Boga¹⁴. Kontynuując rozważania na ten temat, św. Marek podaje, że potem uczniowie raz jeszcze pytali Jezusa o nierozzerwalność. Jezus powiedział im: „Kto oddała żonę swoją, a bierze inną, popełnia cudzołóstwo względem niej. I jeśli żona opuści swego męża, a wyjdzie za innego, popełnia cudzołóstwo” (Mk 10,11-12). Jak zauważa R. Bartnicki te wiersze nie promulgują jeszcze żadnego kościelnego prawa. Zbliżają się one już jednak do kazuistycznego sposobu traktowania problemów małżeńskich, które pojawiały się we wczesnochrześcijańskich wspólnotach i dla których trzeba było szukać rozwiązań¹⁵.

Kształtowanie się poglądów nt. nierozzerwalności małżeństwa w doktrynie Kościoła faktycznie trwało od początków chrześcijaństwa. Nt. nierozzerwalności wypowiadali się ojcowie Kościoła a także kolejni papieże¹⁶. Wynikało to z różnych problemów z jakimi przychodziło się zmierzyć w społeczeństwie. Odpowiedzi na poszczególne sytuacje tworzyły doktrynę Kościoła nt. trwałości małżeństwa. Małżeństwo ważne i dopełnione nie może być rozerwane żadną władzą pochodzącą od ludzi. W sytuacji gdy zaczęto nadużywać prawa do stwierdzenia nieważności małżeństwa papież Benedykt XIV powołał do istnienia urząd obrońcy węzła małżeńskiego. Troska o nierozzerwalność wynikała zawsze z naturalnego źródła trwałości małżeństwa. Gdy w ustawodawstwach poszczególnych państw zaczęły się pojawiać prawa pozwalające na rozerwanie małżeństwa przez rozwód, papieże potępiali je przedkładając naukę o małżeństwie¹⁷. Szczególnie dużo uwagi

¹⁴ Por. R. Bartnicki, *Będą dwoje jednym ciałem. Małżeństwo w świetle Nowego Testamentu*, Warszawa 2007, s. 50.

¹⁵ Por. R. Bartnicki, *dz. cyt.*, s. 52.

¹⁶ Por. J. Gaudemet, *Zasada nierozzerwalności małżeństwa od początków chrześcijaństwa do XII wieku*, „Prawo kanoniczne” 1978, nr 3-4, s. 117-135; J. Krajczyński, *Nierozzerwalność małżeństwa w doktrynie i ustawodawstwie Kościoła*, „Ius matrimoniale” 2004, s. 47-86.

¹⁷ Por. Leon XIII, Encyklika *Arcanum Divinae Sapientiae*, nr 29-30, http://www.duszpasterstwo.org.pl/upload/files/dokumenty_kosciola/arcanum_divinae_sapientiae.pdf (odczyt z dn. 13 maja 2011 r.); Pius VII, *Breve ad Archiepiscopum Moguntium*, w: *Codicis Iuris Canonici Fontes*, red. P. Gasparii, Romae 1924, t. 2., s. 717-719; Pius XI, *Litt. enc. Casti connubii*, „Acta Apostolicae Sedis” 1930, s. 551.

rodzinie i małżeństwu poświęcił Jan Paweł II. Wg papieża uzasadnienie nierozzerwalności odnajdujemy ostatecznie „...w zamyśle Bożym wyrażonym w Objawieniu: Bóg chce nierozzerwalności małżeństwa i daje je jako owoc, jako znak i wymóg miłości absolutnie wiernej, którą On darzy człowieka i którą Chrystus Pan żywi dla swego Kościoła”¹⁸.

2.3. Wymiar prawno-kanoniczny

Nierozerwalność małżeństwa¹⁹ jest bez wątpienia podstawą funkcjonowania rodziny. Nierozerwalność była i jest bardzo różnie postrzegana w świetle różnych porządków prawnych czy społecznych. W porządku świeckim mówi się o zasadzie trwałości małżeństwa. W prawodawstwie kościelnym mowa jest o przymiotach nierozzerwalności. Zgodnie z normą kan. 1056 *KPK* istotnymi przymiotami małżeństwa są jedność i nierozzerwalność, które w małżeństwie chrześcijańskim nabierają szczególnej mocy z racji sakramentu²⁰. Nierozerwalnością małżeństwa sakramentalnego jest więc specyficzna moc jednocząca, przez którą żadna okoliczność, zdarzenie wewnętrzne lub zewnętrzne poza śmiercią jednego z małżonków nie może osłabić ani zlikwidować węzła małżeńskiego²¹.

Małżeństwo tworzy wolna zgoda stron. Ta zgoda jednak jest wpisana w Boży plan zbawienia człowieka. Odczytanie zatem nierozzerwalności bez odniesienia do naturalnego wymiaru związku małżeńskiego staje się niemożliwe. Bóg bowiem sam kształtuje naturę ludzką. Podkreśla to Jan Paweł II: „Małżeństwo jest nierozzerwalne: ten przymiot wyraża jeden z wymiarów jego obiektywnego istnienia, a nie jakiś fakt czysto subiektywny. W konsekwencji dobro nierozzerwalności jest dobrem samego małżeństwa”²². Nierozerwalność małżeństwa nie może być zatem postrzegana z perspektywy ograniczania wolności człowieka. Jeśli nierozzerwalność wkraczałaby w wolność człowieka, to byłaby prawem zewnętrznym w stosunku do samego małżeństwa²³. Prawo ludzkie może narzucać swoje prawa, natomiast nierozzerwalność małżeństwa pochodząca z prawa Bożego niesie ze sobą i przekazuje jedynie wyzwolenczą prawdę²⁴.

¹⁸ Por. Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Familiaris consortio”*, nr 20 (dalej: *FC*).

¹⁹ Termin *indissolubilitas* użyty w kanonie powszechnie tłumaczony jest jako nierozzerwalność, choć można się spotkać także z określeniem nierozwiązalność; por. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, Olsztyn 1984, t. 3, s. 33.

²⁰ Por. kan. 776 *Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich*.

²¹ Por. P. J. Viladrich, *Konsens małżeński. Sposoby prawnej oceny i interpretacji w kanonicznych procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, Warszawa 2002, s. 341; M. Żurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie okresu posoborowego*, Katowice 1976, s. 41.

²² Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do pracowników Trybunału Roty Rzymskiej (28.01.2002)*, nr 4, „*L'Osservatore Romano*” (wyd. pol.) 2002, nr 4, s. 34.

²³ *Tamże*, nr 2; J. Krzywda, *Dlaczego nierozzerwalność węzła małżeńskiego?*, „*Ius Matrimoniale*” 2003, nr 8, s. 28.

²⁴ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do pracowników...*

Określenie nierozzerwalności jako istotnego przymiotu małżeństwa jest więc konieczne. Jak zauważa P. Bianchi nierozzerwalność nie stanowi istoty małżeństwa, jest jednak mu na tyle przynależna, że (z zasady) nie może ono bez niej istnieć²⁵. To bardzo ważne, gdyż mimo rozejścia się małżonków, przerwania małżeństwa, węzeł nie ulega rozwiązaniu, ale rzeczywiście nadal trwa. Nierozzerwalność staje się dopełnieniem określenia samego małżeństwa. Albowiem wspólnota osób całego życia nie mogłaby istnieć w związku nietrwałym. Przyjęcie i obdarowanie się dokonane przez wyrażenie zgody małżeńskiej, nie może dokonać się w związku rozerwalnym. Mielibyśmy wtedy do czynienia tylko z częściowym przekazaniem się osoby. W sytuacji kiedy małżeństwo jest wspólnotą całego życia, oddanie musi być całkowite – dozgonne. Nierozzerwalność staje się fundamentem wspólnoty małżeńskiej²⁶.

3. Relacja nierozzerwalności do potomstwa

Matrimonium facit partium consensus. Zgoda małżeńska jest aktem woli, w którym mężczyzna i kobieta w nieodwołalnym przymierzu wzajemnie się sobie oddają i przyjmują w celu stworzenia małżeństwa²⁷. Od momentu wyrażenia zgody powstaje nowa rodzina. Odtąd małżonkowie dążą do realizacji celów małżeńskich: *bonum coniugum* oraz *bonum prolis*. Dopełnienie małżeństwa skutkuje nierozzerwalnością bezwzględną małżeństwa. Z ważnego małżeństwa powstaje między małżonkami węzeł, z natury swej wieczysty i wyłączny a małżonkowie chrześcijańscy zostają jakby konsekrowani do wypełniania przynależnych im obowiązków²⁸. W rodzinie przychodzi na świat dziecko. Ono winno być objęte szczególną troską, która płynie z nierozzerwalnego węzła małżeńskiego.

3.1. Konieczność nierozzerwalności

Dozgonność wspólnoty małżeńskiej rozciąga się nie tylko na małżonków, ale wpływa ona także na dobro dziecka. Nierozzerwalność węzła małżeńskiego implikuje bowiem prawa dziecka wynikające z tego, że jest człowiekiem, członkiem rodziny.

1. Prawo dziecka do pełnej rodziny. Podstawą rodziny staje się małżeństwo mężczyzny i kobiety. Pełność rodziny zapewnia właśnie nierozzerwalny związek. Pożycie seksualne małżonków prowadzi do poczęcia dziecka. Wraz z nim rodzi się nowy obowiązek małżeński. Dziecko, które jest wynikiem

²⁵ Por. P. Bianchi, *Kiedy małżeństwo jest nieważne?*, Kraków 2006, s. 108.

²⁶ Por. H. Stawniak, *Jedność i nierozzerwalność małżeństwa*, „Prawo Kanoniczne” 1991, nr 1-2, s. 111.

²⁷ Kan. 1057 § 2 *KPK*.

²⁸ Por kan. 1134 *KPK*.

najgłębszego zjednoczenia mężczyzny i kobiety, nie decyduje samo o swoim przyjsciu na świat. Jest więc rzeczą naturalną, że ma ono prawo do narodzin. Jan Paweł II z wielką stanowczością przemawiając na Zgromadzeniu Ogólnym Narodów Zjednoczonych podkreślał, że „troska o dziecko, jeszcze przed jego narodzeniem, od pierwszej chwili poczęcia, a potem w latach dziecięcych i młodzieńczych, jest pierwszym i podstawowym sprawdzianem stosunku człowieka do człowieka”²⁹. Trzeba powiedzieć jednak więcej: dziecko ma prawo do narodzin w pełnej rodzinie. Innymi słowy dziecko ma prawo do matki i ma prawo do ojca w takim samym, pełnym zakresie. Tylko bowiem pełna rodzina staje się miejscem harmonijnego wzrostu kolejnego pokolenia. Brak któregośkolwiek z rodziców we wspólnocie uderza bezpośrednio w samo potomstwo.

2. Prawo do głębokiej wspólnoty życia z rodzicami. Małżeństwo jest głęboką wspólnotą życia mężczyzny i kobiety. Dziecko przychodzące na świat wchodzi w relacje panujące w rodzinie. Wspólnota matki i ojca otwiera się teraz na ich dziecko. Potomstwo nigdy nie może niszczyć świętego węzła małżeńskiego, ale nieustannie musi je dopełniać. Wejście w tę wspólnotę jest konieczne dla dziecka. Nie stoi ono bowiem obok małżeństwa rodziców, ale będąc celem rozpoczyna jego kolejny, nowy etap. Głęboka wspólnota męża i żony staje się dla potomstwa źródłem wiedzy nt. życia rodzinnego, społecznego, kulturalnego, wewnętrznego. W niej odnajduje wzorce dla swojego życia. Więzy pomiędzy dzieckiem a rodzicami są podstawą odpowiedniej formacji człowieka przygotowującej do wypełnienia swojego indywidualnego powołania w małżeństwie, kapłaństwie, życiu konsekrowanym czy też samotnym. Podstawowym czynnikiem w budowaniu takiej komunii osób jest wymiana wychowawcza między rodzicami i dziećmi, w której każdy daje i otrzymuje. Rodzice to zadanie powinni traktować jako prawdziwą i właściwą służbę³⁰.

Dziecko ma prawo czuć się bezpieczne w swojej rodzinie. Pełne zabezpieczenie tego prawa bez wątplenia swoje źródło ma w nierozzerwalności małżeństwa.

3. Prawo do wychowania. Zgonie z kan. 1136 *KPK* rodzice mają obowiązek i prawo troszczenia się wg swoich możliwości o wychowanie potomstwa zarówno fizyczne, społeczne, kulturalne, jak i moralne oraz religijne. Przypomniał o tym także Sobór Watykański II: „Rodzice, ponieważ dali życie dzieciom, w najwyższym stopniu są obowiązani do wychowania potomstwa i dlatego muszą być uznani za pierwszych i głównych jego wychowawców. To zadanie wychowawcze jest tak wielkiej wagi, że jego ewentualny brak z trudnością dałby się zastąpić. Do rodziców bowiem należy stworzenie takiej atmosfery rodzinnej, przepojonej miłością i szacunkiem dla Boga i ludzi, aby sprzyjała całemu osobistemu i społecznemu wychowaniu

²⁹ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie na Zgromadzeniu Ogólnym Narodów Zjednoczonych*, (2.10.1979 r.), nr 21.

³⁰ Por. *FC*, nr 21.

dzieci. Dlatego rodzina jest pierwszą szkołą cnót społecznych, potrzebnych wszelkim społecznościom³¹. Zgodne działanie rodziców jest przyczynkiem do pełnego wychowania dziecka. Rodzice mają zadbać o wychowanie zarówno w sferze zewnętrznej, a także wewnętrznej. Dziecko ma prawo do otrzymania od rodziców wiary. To oni mają je wprowadzić w życie sakramentami począwszy od chrztu po sakrament chorych. Małżonkowie pozostający w nierozzerwalnym związku stają się dla swoich dzieci świadkami zbawienia, którego stali się uczestnikami poprzez sakrament³².

3.2. Rozerwanie małżeństwa

Małżeństwo jako wspólnota osób nie jest tylko dobrem samych małżonków. Z samej natury ma ono bowiem wymiar społeczny. Zerwanie węzła małżeńskiego jest zatem uderzeniem nie tylko w relację mężczyzna – kobieta, mąż – żona, ale w sieć różnych powiązań, z jakich wyrasta i jakie tworzy małżeństwo. Osobami, które bezpośrednio doświadczają rozvodu rodziców są dzieci. Fakt bycia człowiekiem zawdzięczamy przecież właśnie rodzinie. W niej też rozwija się osobowość każdego człowieka. Rola gospodarstwa domowego w przyswajaniu społecznie pożądanych wartości i kształtowaniu akceptowanych postaw, takich jak: wzajemny szacunek i miłość, gospodarność, pracowitość, sumienność, wywiązywanie się z nałożonych lub dobrowolnie przyjętych obowiązków na rzecz różnorodnych potrzeb członków rodziny jest bezsprzecznie znacząca³³.

W takiej sytuacji rozwód rodziców oraz jego następstwa wpływają w istotny sposób na osobowość dziecka, a w przyszłości potencjalnego małżonka. Także na jego późniejsze działania wpływ mają doświadczenia wyniesione z domu rodzinnego. To właśnie w rodzinach młodzież przyswaja sobie wzory małżeńskie i rodzicielskie z tendencją do ich powielania we własnych związkach³⁴. Władysław Majkowski podkreśla, że tendencja do powielenia przez dzieci rodzinnych wzorów rozwodowych jest niewątpliwie następstwem rozvodu rodziców. Pogląd ten znajduje potwierdzenie w badaniach, których wyniki wskazują, że prawdopodobieństwo rozvodu małżonków pochodzących z rodziny rozbitej jest znacznie większe niż małżonków pochodzących z pełnej rodziny³⁵.

Rozwód rodziców w praktyce sprawia, że dziecko staje się sierotą. I nawet kiedy rodzice nadal utrzymują kontakt z dzieckiem, podejmują opiekę nad

³¹ Por. Sobór Watykański II, *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim* „*Gravissimum educationis*”, nr 3.

³² Por. *FC*, nr 13.

³³ M. Dziegielewska, *Wpływ środowiska życia na wzory gospodarstwa domowego*, w: *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie*, red. P. Kryczka, Lublin 1997, s. 329.

³⁴ Por. J. Strojnowski, *Terapeuta rodzin*, w: *Rodzina*, s. 309.

³⁵ Zob. W. Majkowski, *dz. cyt.*, s. 120; M. Ryś, *Wpływ dzieciństwa na późniejsze życie w małżeństwie i rodzinie*, Warszawa 1992, t. 2.

nim, dziecko jest opuszczone i pozbawione jakby jakiejś istotnej części. Wiąż pomiędzy dzieckiem a rodzicem jest na tyle głęboka, że w przypadku opuszczenia rodziny przez któregokolwiek z rodziców, dziecko traci poczucie bezpieczeństwa. Pojawia się często przeświadczenie o „niekochaniu” przez rodzica lub rodziców.

Atmosfera rodzinna związana z rozwodem rodziców wpływa także na dziecko wywołując u niego różne stany chorobowe, jak depresje czy nerwice. Rośnie podatność dziecka na stres, a z drugiej strony rośnie jego agresja. Dziecko zamyka się i staje się bardziej egoistyczne³⁶. Próbuje szukać akceptacji u innych osób. Dom nie kojarzy się już z miejscem spokoju, bezpieczeństwa i zrozumienia. Rodzice przestają stanowić autorytet dla dziecka. W ten sposób szuka ono innego miejsca, w którym będzie się czuło dobrze. Tak rozpoczyna się przyгода dziecka z wagarami, używkami, a także z działalnością przestępczą. Dziecko, aby zdobyć uznanie, staje się zdolne do czynienia coraz gorszych rzeczy. Systematycznie jest ono wciągane w pułapkę, z której często nie jest w stanie już wyjść. Alkoholizm, narkomania, bezdomność są już tylko konsekwencjami tego, co wydarzyło się w życiu młodego człowieka³⁷. Przeprowadzone badania w Stanach Zjednoczonych, przy okazji obchodzonego Ogólnokrajowego Tygodnia Małżeństwa, pokazują że ludzie żyjący w małżeństwach są szczęśliwsi, żyją dłużej i posiadają większą stabilizację ekonomiczną, a dzieci z pełnych rodzin radzą sobie lepiej w szkołach, mają mniej problemów prawnych i rzadziej uzależniają się od substancji odurzających³⁸.

*
* *

Analiza problematyki relacji, jakie zachodzą pomiędzy nierozzerwalnością małżeństwa a dobrem potomstwa wskazuje na ich ścisły związek. Przymiot małżeństwa staje się gwarancją spełnienia celu, do jakiego ono zmierza. Nierozzerwalność małżeństwa aplikuje możliwość zrodzenia, ale przede wszystkim wychowania potomstwa. Uprzedniość przymiotu nierozzerwalności, jego ścisły związek z małżeństwem jest więc podstawą do realizacji celu małżeństwa. Nie można wypełnić małżeńskiego celu *bonum prolis* nie akceptując nierozzerwalności związku. P. J. Viladrich zauważa, że stabilność ma swój fundament

³⁶ Zob. R. D. Hess, K. A. Camara, *Post-divorce Family Relationships as Mediating Factors in the Consequences of Divorce for Children*, „Journal of Social Issues” 1979, t. 35, nr 4, s. 79-96; A. L. Stolberg, J. A. Anker, *Cognitive and Behavioral Changes in Children Resulting from Parental Divorce and Consequent Environmental Changes*, „Journal of Divorce” 1983, t. 7, s. 23-41.

³⁷ Por. S. Paździor, *Wpływ osobowości dys socjalnej na poważny brak rozeznania oceniającego*, w: *Semel Deo dedicatum non est ad usum humanos ulterius transferendum, Księga pamiątkowa dedykowana ks. prof. dr. hab. Julianowi Kałowskiemu MIC z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin*, red. J. Wroczeński, B. Szewczul, A. Orczykowski, Warszawa 2004, s. 481.

³⁸ Por. *Amerykanie obchodzą Tydzień Małżeństwa*, http://ekai.pl/wydarzenia/ostatnia_chwila/x38353/amerykanie-obchodza-tydzien-malzenstwa/ (odczyt z dn. 13 maja 2011 r.).

w celach małżeństwa, a szczególnie w zrodzeniu i wychowaniu potomstwa, którego wspólna realizacja potrzebuje nie tylko długiego czasu w całym życiu małżonków, lecz również stworzenia i utrzymywania między nimi obszaru pożycia i wychowania nie tylko epizodycznego, lecz permanentnego³⁹. Nerozerwalność małżeństwa staje się gwarancją, że u początku każdego nowego życia człowieka istnieje macierzyństwo i ojcostwo, które wcześniej przez nieodwołalny akt zgody stało się nerozerwalne.

Literatura

- Amerykanie obchodzą Tydzień Małżeństwa*, http://ekai.pl/wydarzenia/ostatnia_chwila/x38353/amerykanie-obchodza-tydzien-malzenstwa/ (odczyt z dn. 13 maja 2011 r.).
- Bartczak A., *Wpływ tendencji prorozwodowych na trwałość małżeństwa*, w: *Małżeństwo na całe życie?*, red. R. Szytychmiller, J. Krzykowska, Olsztyn 2011.
- Bartnicki R., *Będą dwoje jednym ciałem. Małżeństwo w świetle Nowego Testamentu*, Warszawa 2007.
- Bianchi P., *Kiedy małżeństwo jest nieważne?*, Kraków 2006.
- Codex Iuris Canonici Pii X Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus*, Romae 1927.
- Dzięga A., *Słowo wprowadzające – Pytanie o dar życia*, w: *Ochrona funkcji prokreacyjnej rodziny*, red. A. Dzięga, J. Krukowski, M. Sitarz, Sandomierz 2006.
- Dzięgielewska M., *Wpływ środowiska życia na wzory gospodarstwa domowego*, w: *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie*, red. P. Kryczka, Lublin 1997.
- Gaudemet J., *Zasada nerozerwalności małżeństwa od początków chrześcijaństwa do XII wieku*, „Prawo Kanoniczne” 1978, nr 3-4.
- Góralski W., *Prokreacja jako cel małżeństwa*, w: *Ochrona funkcji prokreacyjnej rodziny*, red. A. Dzięga, J. Krukowski, M. Sitarz, Sandomierz 2006.
- Hess R. D., Camara K. A., *Post-divorce Family Relationships as Mediating Factors in the Consequences of Divorce for Children*, „Journal of Social Issues”, 1979, nr 4.
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Familiaris consortio”*, w: *Adhortacje apostolskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1997.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do pracowników Trybunału Roty Rzymskiej (28.01.2002)*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 2002, nr 4.
- Jan Paweł II, *Przemówienie na Zgromadzeniu Ogólnym Narodów Zjednoczonych (2.10.1979 r.)*, w: *Kościelne Prawo Publiczne. Wybór źródeł*, red. M. Sitarz i in., Lublin 2012.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002.
- Kodeks Kanonów Kościołów Wschodnich*, Lublin 2002.
- Kodeks Prawa Kanonicznego*, Poznań 1984.
- Krajczyński J., *Nerozerwalność małżeństwa w doktrynie i ustawodawstwie Kościoła*, „Ius Matrimoniale” 2004, nr 9.
- Krzywda J., *Dlaczego nerozerwalność węzła małżeńskiego?*, „Ius Matrimoniale” 2003, nr 8.

³⁹ Por. P. J. Viladrich, *dz. cyt.*, s. 342.

- Leon XIII, Encyklika *Arcanum Divinae Sapientiae*, http://www.duszpasterstwo.rodziny.gniezno.opoka.org.pl/upload/files/dokumenty_kosciola/arcanum_divinae_sapientiae.pdf (odczyt z dn. 13 maja 2011 r.).
- Majkowski W., *Czynniki dezintegracji współczesnej rodziny polskiej. Studium socjologiczne*, Kraków 1997.
- Markowska D., *Rodzina w społeczności wiejskiej – ciągłość i zmiana*, Warszawa 1976.
- Papieska Rada ds. Rodziny, *Ludzka płciowość. Prawda i znaczenie*, http://www.duszpasterstwo.rodziny.gniezno.opoka.org.pl/go.php/pl/dokumenty_kosciola_o_rodzynie/_papieska_rady_ds/ludzka_plciowosc_prawda_i.html (odczyt z dn. 13 maja 2011 r.).
- Pawluk T., *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, Olsztyn 1984, t. 3.
- Paździor S., *Wpływ osobowości dys socjalnej na poważny brak rozeznania oceniającego*, w: *Semel Deo dedicatum non est ad usum humanos ulterius transferendum. Księga pamiątkowa dedykowana ks. prof. dr. hab. Julianowi Kałowskiemu MIC z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin*, red. J. Wroceński, B. Szewczul, A. Orczykowski, Warszawa 2004.
- Pius VII, *Breve ad Archiepiscopum Moguntium*, w: *Codicis Iuris Canonici Fontes*, red. P. Gasparii, Romae 1924, t. 2.
- Pius XI, *Litt. enc. Casti connubii*, „Acta Apostolicae Sedis” 1930, s. 539-592.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Poznań 1991.
- Ryś M., *Wpływ dzieciństwa na późniejsze życie w małżeństwie i rodzinie*, t. 2, Warszawa 1992.
- Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002.
- Stawniak H., *Jedność i nierozzerwalność małżeństwa*, „Prawo Kanoniczne” 1991, nr 1-2.
- Stolberg A. L., Anker J. A., *Cognitive and Behavioral Changes in Children Resulting from Parental Divorce and Consequent Environmental Changes*, „Journal of Divorce” 1983, t. 7.
- Strojnowski J., *Terapeuta rodzin*, w: *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie*, red. P. Kryczka, Lublin 1997.
- Sztychmiller R., *Istotne obowiązki małżeńskie*, Warszawa 1997.
- Św. Augustyn, *De bono coniugali*, w: *Pisma świętego Augustyna o małżeństwie i dziewictwie*, red. A. Eckman, Lublin 2003.
- Viladrich P. J., *Konsens małżeński. Sposoby prawnej oceny i interpretacji w kanonicznych procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, Warszawa 2002.
- Żurowski M., *Kanoniczne prawo małżeńskie okresu posoborowego*, Katowice 1976.

Indissolubility of marriage as the good of offspring

Summary

This article presents the relationship between an essential attribute of marriage – indissolubility, and the purpose of marriage – the good of offspring. The author draws attention to their close relationship. Pope John Paul II touched this problem in his speech to the employees of the Roman Rota in 2002. Indissolubility of marriage becomes the

basis for procreation and education of offspring. A child who is the fruit of the parents' love has the right to live in full family – in indissoluble community of their parents. Such a law will correct the child's development. Breaking a marriage affects strongly negative on offspring. The author shows the necessity of indissolubility and the negative consequences of divorce of their parents. The existence of such a relationship shows that the truth of the indissolubility of the marriage should be defended. Consciousness of indissolubility is the source of happiness in their families.

Keywords: divorce, good of offspring, indissolubility of marriage, marriage.